

Źródła skrajnego islamizmu

25 sierpnia 2011

Analiza tekstów źródłowych odpowiedzialnych za radykalizację islamu i niechęć muzułmanów do integracji, przeprowadzona pod egidą The Westminster Institute.

Westminster Institute powstał w marcu 2009, by zgodnie z celami statutowymi promować "godność jednostki i wolność ludzi na całym świecie poprzez finansowanie niezależnych badań, szczególnie skupiających się na zagrożeniach spowodowanych ekstremizmem i radykalnymi ideologiami".

Nie należy się zniechęcać wieloznacznością sformułowania "godność jednostki i wolność ludzi", które na stronie internetowej instytutu zostało sprecyzowane: „Westminster Institute odgrywa kluczową rolę w informowaniu ekspertów w dziedzinie zwalczania terroryzmu i egzekwowania prawa, decydentów i osób prywatnych o zagrożeniach związanych z radykalnymi ideologiami; prowadzi też nowatorskie badania, próbując znaleźć najlepsze sposoby przeciwdziałania im”.

Po raz pierwszy spotkałem się z tą organizacją, gdy moi współpracownicy z Fundacji Obrony Demokracji (FDD) z Waszyngtonu namówili mnie, żebym w październiku 2010 przyszedł do siedziby Westminster Institute w McLean w Wirginii na wykład dr Sebastiana Gorki. Dr Gorka wygłosił najbardziej przejrzysty i klarowny wykład na temat „Ideologia dżihadu – materiały źródłowe”, jaki kiedykolwiek słyszałem. Jest on członkiem zespołu badawczego zajmującego się zagadnieniami wojskowymi w Fundacji Obrony Demokracji oraz członkiem grupy doradców strategicznych w Radzie Atlantyckiej (najwyższy organ statutowy NATO – red.). Po zamachach z 11 września przeszkolił ponad 800 funkcjonariuszy służb antyterrorystycznych z ponad 50 krajów, w tym Iraku i Afganistanu. Wygłasza często wykłady poświęcone zwalczaniu terroryzmu i tłumieniu rewolt w takich instytucjach jak akademia wojskowa West Point, Fort

Leavenworth's School of Advanced Military Studies, U.S. Special Operations Command i National Counter Terrorism Center. Dr Gorka jest też współredaktorem publikacji „Toward a Grand Strategy Against Terrorism” (McGraw Hill, 2010).

Zarówno Sebastian Gorka, jak i uczestnicy jednodniowej, zorganizowanej przez Instytut konferencji pt. „Wojna ideologiczna: strategie pokonania al-Kaidy” (25 maja 2011, Arlington) podkreślają ideologiczny wymiar tej walki, na który zachodni intelektualiści, obywatele i rządy dotychczas nie zwracali uwagi. Widać tu nowe, pozbawione wszelkich przemilczeń podejście i chęć pokazania rzeczywistego związku między islamem a terroryzmem. Al-Kaidę musimy umieścić w odpowiednim kontekście ideologicznym: nie powstała ona na fundamencie ruchu arabskich mudżahedinów, tylko, w krótszej perspektywie, jest owocem dziesięcioleci ewolucji ideologicznej zapoczątkowanej przez Bractwo Muzułmańskie. Natomiast w dłuższej perspektywie jest logicznym rezultatem oddziaływania fundamentalnych doktryn i instytucji stworzonych i rozwiniętych w oparciu o podstawowe teksty islamu.

Przedstawię pokrótce tok rozumowania dr Gorki z wykładu w październiku 2010 roku, a następnie zrelacjonuję również istotne wystąpienia na wspomnianej już konferencji, w której brali udział specjaliści ds. obronności, przedstawiciele departamentu stanu, a także funkcjonariusze FBI.

To oczywiste, że musimy bronić się przed agresywnymi dżihadystami – twierdzi dr Gorka – ale strzec się też musimy ich kolegów, tzw. umiarkowanych dżihadystów, którzy nie uciekając się do przemocy wykorzystują narzędzia ekonomiczne i prawne, żeby podminować nasz porządek konstytucyjny. W chwili obecnej nasze służby bezpieczeństwa nie są w stanie radzić sobie z tą niebezpośrednią metodą prowadzenia wojny – nie zdajemy sobie nawet sprawy z powagi sytuacji.

Bractwo Muzułmańskie, Organizacja Konferencji Islamskich (OIC) i Al-Kaida mają te same cele, grają w tej samej drużynie:

pragną narzucić Zachodowi swą totalitarną ideologię, zastąpić amerykańską konstytucję prawem szariatu i doprowadzić do odrodzenia się ogólnoswiatowego kalifatu.

Dr Gorka z godną podziwu skrupulatnością przedstawia nam cztery podstawowe teksty dżihadystów: Milestones Sayyida Qutba, „The Defense of Muslim Lands” Abdullaha Azzama, „Knights Under the Prophet’s Banner” Aymana al-Zawahiriego oraz „The Quranic Concept of Powe” S. K. Malika.

„KAMIENIE MIŁOWE” SAYYIDA QUTBA

„Kamienie milowe” (oryg. arabski: „Ma’alim fi’l Tariq”, wyd. 1964 r.) Sayyida Qutba uchodzą za filozoficzną i teologiczną inspirację działań w stylu zamachów na WTC z 11 września 2001. Qutb (1906-1966) twierdzi, że poza geniuszem kreatywności, która dała ludzkości tyle materialnych udogodnień, Zachód nie sprostał podstawowym potrzebom duchowym człowieka. Zachód pogrążony jest w dżahilijjah, nieświadomości co do konieczności poddania się boskiemu przewodnictwu. „Dżahilijja opiera się na buncie przeciwko boskiej władzy na ziemi. Przenosi na człowieka jeden z najważniejszych atrybutów boskości, tzn. suwerenność i niezależność, a jednych ludzi czyni panami innych. Dżahilijja przyjmuje formę twierdzenia, że ludzie mają prawo tworzyć wartości, zapisywać w swoich prawach zasady zachowań społecznych, czy wybierać sobie styl życia bez liczenia się z tym, co ustanowił i nakazał Bóg” (Sayyid Qutb, Milestones, [angielski przekład] Dar al-Ilm, Damaszk, Syria, [bez daty] s.11).

Moralnym obowiązkiem każdego muzułmanina jest wyprowadzenie świata z moralnego chaosu, oczyszczenie go z niewiedzy dżahilijji, wyzwolenie ludzi spod „poddania innym ludziom tak, by mogli oddać się Jedynemu Prawdziwemu Bogu, uwolnić ich spod jarzma ludzkiej władzy, systemów wartości, tradycji i praw stworzonych przez człowieka, by uznali władzę i nadrzędną rolę Jedyneego Prawdziwego Boga i przestrzegali Jego Praw we wszystkich sferach życia” (s. 45). Nawet współczesne

społeczeństwa zwące się „muzułmańskimi” w rzeczywistości są dżahili (s. 82), więc Qutb dochodzi do logicznego wniosku, że „wszystkie dzisiejsze społeczeństwa na świecie są dżahili” (s. 80).

Ponieważ Qutb zapożycza wiele koncepcji, jak na przykład „straż przednia” z komunizmu, a jego ideologia ma religijny charakter, dr Gorka nazywa system Qutba „hybrydowym totalitaryzmem”. Uniwersalną misją islamu jest zastąpienie ludzkich praw liberalnych demokracji Zachodu boskim prawem Koranu. Islam nie jest teoretyczną konstrukcją czy abstrakcyjną teorią, ma swoje praktyczne konsekwencje. „Główne zasady islamu realizowane są w praktycznej sferze życia, nie pozostaje on w sferze teoretycznych dyskusji i teologicznych spekulacji (s. 37). „Funkcją islamu jest zmiana poglądów i działań ludzi, jak również ich perspektywy i sposobu myślenia. Metoda ta pochodzi od Boga i jest całkowicie odmienna od wszystkich bezwartościowych metod krótkowzrocznych istot ludzkich” (s. 40).

Qutb prezentuje całkowicie bezkrytyczne i romantyzujące podejście do historii islamu, szczególnie złotej ery Mahometa, jego towarzyszy i Kalifów Prawowiernych (czterej pierwsi kalifowie po śmierci Mahometa – red.). „Był czas”, pisze z zachwytem „gdy to Przesłanie (wezwanie do islamu) stworzyło całe pokolenie – pokolenie Towarzyszy Proroka, niech Bóg ich błogosławi – które nie ma sobie równych w historii islamu i całej historii ludzkości” (s. 15). Zbrojny dżihad, w języku arabskim Dżihad Bis Saif czyli dżihad miecza (s. 61) jest centralnym punktem jego ideologii. Qutb pogardza tymi apologetami i zawstydzonymi [agresją innych muzułmanów] wyznawcami, którzy twierdzą, że „islam dopuszcza jedynie wojnę obronną”. Islam w rzeczywistości „próbuje zniszczyć wszystkie polityczne i materialne siły, które oddzielają ludzi od islamu, które zmuszają jednych ludzi, by kłaniali się innym i uniemożliwiają poddanie się władzy Boga” (s. 57). Islamu nie da się wprowadzić jedynie za pomocą słowa (s. 59), islam nie

ma więc innego wyboru jak usunąć przeszkody stojące na drodze wyzwolenia ludzkości i „siłą” (s. 63) ustanowić władzę Boga.

Koran ma kluczowe znaczenie dla islamu, ponieważ jest jedynym źródłem, który zaspokoił pragnienie Pierwszego Pokolenia. To jedyny drogowskaz. Następna rzecz to absolutne posłuszeństwo wobec szariatu, dzięki czemu człowiek będzie żył w harmonii z własną naturą.

To właśnie w koncepcji prawa szariatu najwyraźniej widać totalitarny charakter islamu. Dla Qutba jest ono „częścią uniwersalnego prawa rządzącego całym Wszechświatem, włącznie z fizycznymi i biologicznymi aspektami człowieka” (s. 88). „W islamie znaczenie szariatu nie ogranicza się jedynie do nakazów i zakazów prawnych, ale obejmuje również zasady administracji, jej rozwiązania systemowe i tryb działania (...) Boski szariat oznacza, że Bóg wprowadził pełną legislację życia ludzkiego; dotyczy to zasad wiary, wzorców administracji i wymiaru sprawiedliwości, zasad moralnych i związków międzyludzkich oraz zasad przyswajania wiedzy (...) dotyczy zagadnień politycznych, społecznych i ekonomicznych; zasady, według których wszystko to jest zorganizowane muszą odzwierciedlać pełne poddanie się woli Boga (...) Dotyczy to moralności, sposobów postępowania, wartości i norm społecznych” (s. 107).

Trudno wyobrazić sobie coś bardziej totalitarnego.

Muzułmanin nie ma zobowiązań wobec żadnego państwa narodowego, nie musi być wierny żadnemu krajowi (s. 124). Tak więc muzulmanie mieszkający na Zachodzie, gdzie dominuje dżahilijjah, nie czują żadnej potrzeby zasymilowania się z zachodnim społeczeństwem i nie chcą się integrować.

„OBRONA ZIEM MUZUŁMAŃSKICH” ABDULLAHA AZZAMA

Abdullah Azzam (1941-1989), mentor samego Osamy bin Ladena, stworzył organizację, która później przekształciła się w al-Kaidę. Azzam urodził się w wiosce koło Jenin, w

administrowanej wówczas przez Brytyjczyków Palestynie. W 1973 roku obronił na uniwersytecie Al.-Azhar pracę doktorską pt. Zasady Prawoznawstwa Islamskiego. Podczas pobytu w Egipcie spotkał wielu zwolenników Sayyida Qutba, m.in. dr. Aymana al-Zawahiriego. Zaczął wykładać na Uniwersytecie Jordańskim, ale ponieważ radykałowie nie byli mile widziani w Jordanii, wyjechał do Arabii Saudyjskiej, gdzie podjął pracę na Uniwersytecie Króla Abdula Aziza w Jeddah. Pozostał tam do 1979 roku. Osama bin Laden wychował się właśnie w Jeddah i studiował na tamtejszym uniwersytecie w latach 1976-1981. Prawdopodobnie wtedy doszło do ich pierwszego spotkania.

Największym wkładem Azzama w ideologię dżihadu jest fatwa napisana w formie krótkiej monografii pt. Obrona Ziem Muzułmańskich (The Defense of the Muslim Lands, 1979). Została ona oficjalnie zatwierdzona przez szejka Abdula Aziza Bin Bazza, który w latach 90 został Wielkim Muftim Arabii Saudyjskiej (zakaz rozpowszechniania tej książki wprowadził m.in. rząd Australii w 2006 r. – przyp. red.).

Praca zawiera zaledwie kilka argumentów, zaś ponad połowę tekstu stanowią potwierdzające je cytaty z Koranu, pism uczonych islamskich (np. Ibn Tajmiji), z hadisów, komentarzy do Koranu (np. autorstwa Ibn Kathira) oraz z dzieł reprezentujących cztery główne szkoły prawodawstwa sunnickiego.

Azzam już na samym początku jasno stwierdza, że dżihad as saif czyli dżihad miecza, to plan, którego wykonanie Bóg powierzył Mahometowi: „Allach wybrał tę religię (islam), by stała się łaską dla świata. Wysłał najbardziej błogosławionego posłańca, ostatniego proroka tej religii, by przyniósł jej zwycięstwo szerząc ją mieczem i włócznią, objaśniwszy ją najpierw przy użyciu dowodów i argumentów” (rozdział 1).

Są dwa rodzaje dżihadu przeciwko niewiernym: ofensywny i defensywny.

Dżihad ofensywny polega na tym, że atakuje się wroga na jego własnym terytorium. Kuffar (niewierni) nie mobilizują sił, by walczyć z muzułmanami. Taka walka staje się Fard Kifaja (obowiązkiem społeczności, ale niekoniecznie jednostki). Istnieje wtedy minimalny wymóg wyznaczania wiernych do strzeżenia granic i wysyłania przynajmniej raz w roku armii terroryzującej wrogów Allacha. Obowiązkiem imama jest mobilizacja i posyłanie armii na obszar ogarnięty wojną raz albo dwa razy w roku. Obowiązkiem muzułmanów jest go w tym wspierać, a jeśli imam nie wyśle takiej armii, popełnia grzech. Według Ulama (uczonych w religii) tego typu dżihad ma zapewnić systematyczne ściąganie daniny dżizja („pogłównego” od niewiernych). Biegli w zasadach religii orzekli też, że „Dżihad jest dał-a (szerzeniem islamu) siłą, a obowiązkiem muzułmanina jest dołożenie wszelkich starań, żeby na świecie pozostali wyłącznie muzułmanie oraz ludzie podporządkowani islamowi”.

Dżihad obronny polega na wypieraniu kuffar z ziem muzułmanów i jest Fard Ajn czyli obowiązkiem wszystkich (zarówno społeczności, jak i jednostek).

Jest to najważniejszy obowiązek, który należy realizować w następujących okolicznościach:

1. Jeśli kuffar wkroczą na ziemie muzułmańskie (jak np. Sowieci do Afganistanu).
2. Jeśli w trakcie bitwy szeregi walczących zaczynają zbliżać się do siebie.
3. Jeśli imam rozkaże jednej osobie lub grupie ludzi maszerować naprzód, nie mają oni prawa odmówić.
4. Jeśli kuffar pochwycą i uwięzią grupę muzułmanów.

W przypadku Fard Ajn na walkę „nie jest potrzebne żadne pozwolenie. Dziecko może iść bez pozwolenia rodziców, żona bez pozwolenia męża, dłużnik bez pozwolenia wierzyciela”.

Zaniechanie obrony najechanych przez niewiernych ziem należących do muzułmanów jest grzechem; ma to obecnie miejsce w „Afganistanie, Palestynie, Kaszmirze, Libanie, Czadzie, Erytrei”. Dzisiejsze pokolenie nie spełniło swojego obowiązku. „Jeśli jesteście zamożni, dżihad jest Fard Ajn; oszczędzanie pieniędzy i nie wydawanie ich na potrzeby dżihadu jest haram (zabronione i niemoralne). Zaniedbywanie dżihadu jest jak zarzucenie postu i modlitwy, a w dzisiejszych czasach jest nawet jeszcze bardziej naganne. Zacytujmy Ibn Rushda: ‘Nie ma wątpliwości, że gdy dżihad staje się Fard Ajn, ma pierwszeństwo przed Fard Hadżdż [pielgrzymką]’”.

Oczywiście Azzam, który obronił doktorat na uniwersytecie Al.-Azhar, doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że treść niektórych wersetów Koranu jest wzajemnie sprzeczna. Rozwiązał jednak ten problem korzystając z tzw. doktryny unieważnienia, opierającej się na znajomości chronologicznego porządku objawień. Znaczenie wersetów przypuszczalnie objawionych Mahometowi wcześniej jest anulowane przez wersety późniejsze. Fragmenty Koranu głoszące pokój i tolerancję zostały zniesione przez późniejsze Wersety Miecza, które nawołują do dżihadu.

„RYCERZE POD SZTANDARAMI PROROKA” AJMANA AL-ZAWAHIRIEGO

Ajman al-Zawahiri (ur. 1951) wywodzi się z rodziny z wyższej klasy średniej, mieszkającej na przedmieściach Kairu. Ojciec wykładał medycynę na Uniwersytecie Kairskim, matka pochodziła z zamożnej rodziny. W wieku 14 lat Zawahiri wstąpił w szeregi Bractwa Muzułmańskiego i prawdopodobnie znalazł się pod silnym wpływem Sajida Qutba, którego wizję postanowił wcielić w życie. Stworzona przez niego jednostka konspiracyjna inspirowana tekstami Qutba połączyła później siły z innymi organizacjami tworząc Egipski Dżihad Islamski. Zawahiri studiował na uniwersytecie w Kairze, w 1978 roku uzyskał dyplom chirurga.

Ajman al-Zawahiri bez wątpienia planował obalić panujący w Egipcie ustrój. Jego organizacja Egipski Dżihad Islamski jest

odpowiedzialna za zamordowanie prezydenta Egiptu Anwara Sadata w październiku 1981 roku. Podobnie jak setki innych osób, Zawahiri został aresztowany, zamknięty w więzieniu i prawdopodobnie torturowany. W 1985 roku wyjechał do Arabii Saudyjskiej, gdzie w Jeddah rozpoczął praktykę lekarską. Tam prawdopodobnie spotkał Osamę bin Ladena. W ciągu kilku kolejnych lat Zawahiri wiele podróżował po Rosji, zachodniej Europie, Stanach Zjednoczonych, Pakistanie i Afganistanie, korzystając z paszportów wystawionych na różne nazwiska. Zaangażowany był w działania terrorystyczne jeszcze przed zamachami w Nowym Jorku 11 września 2001 roku. Od 2009 roku Zawahiri jest operacyjnym i strategicznym liderem al-Kaidy. Rząd USA oferuje 25 milionów dolarów nagrody za informację o miejscu jego pobytu. Obecnie przebywa prawdopodobnie w północno-zachodnim Pakistanie lub na pograniczu afgańskim.

Al-Zawahiri, podobnie jak wszyscy inni teoretycy i aktywiści dżihadu, w demokracji widzi największego wroga, a dżihad jest dla niego sposobem ustanowienia państwa islamskiego. Doradza stosowanie przemocy na każdym poziomie walki przeciwko „bliskiemu wrogowi” (rządy krajów arabskich) i „dalekiemu wrogowi” (Stany Zjednoczone). Dr Gorka wyjaśnia, że „kluczowe koncepcje tego doniosłego dzieła zaczynają się od stwierdzenia, iż jednostki ludzkie nie mogą być suwerenne. Suwerenny jest tylko Allah, dlatego demokrację należy zniszczyć, ponieważ oznacza ona, że jedni ludzie rządzą innymi. Demokracja to nic innego jak pogańska religia. Po drugie różnica między wewnętrznymi a zewnętrznymi wrogami jest iluzoryczna. „Bliski wróg” jest narzędziem w rękach „dalekiego wroga”. Na przykład król Jordanii nie jest wewnętrznym, bliskim wrogiem, ale marionetką kierowaną przez USA. Nie ma między nimi żadnej różnicy, należy postrzegać ich całościowo: wróg czai się wszędzie. Po trzecie: walka mająca na celu rozprzestrzenianie islamu musi mieć zasięg globalny. Wszyscy muzułmanie muszą się w nią zaangażować. Przesłanie Zawahiriego jest jasno sprecyzowane w samym tytule książki: Rycerze pod sztandarem Proroka (Knights Under the Prophet's Banner, 2001).

Wszyscy muzułmanie muszą się zjednoczyć: nie pod flagą jakiegoś narodu, lecz pod jednym sztandarem ostatniego prawdziwego proroka. Należy pozbyć się wszystkich rządów, które nie mają islamskiego charakteru, a wszyscy muzułmanie muszą wziąć na siebie obowiązek obrony islamu. Nieważne, czy mieszkasz sobie wygodnie w Londynie, Berlinie czy Minnesocie – jako muzułmanin jesteś obarczony odpowiedzialnością. Bez kalifatu, muzułmańskiego super-państwa nie ma mowy o zwycięstwie. Pod koniec swej książki Zawahiri stwierdza „Korzystając z dostępnych nam środków, metod i zasobów musimy połączyć cierpliwość z zadawaniem masowych strat, dlatego najlepszym sposobem są zamachy samobójcze (...) Konfrontacja z wrogami islamu trwać musi do ostatniej kropli krwi”.(rol)

Autor: Ibn Warraq

Tłumaczenie: GeKo

Źródło oryginalne: www.jihadwatch.org

Źródło: Euroislam

O AUTORZE

Ibn Warraq to pseudonim pochodzącego z Pakistanu muzułmańskiego dysydenta, pisarza i założyciela Institute for the Secularisation of Islamic Society). Brał udział w konferencji ONZ „Ofiary dżihadu”. Napisał siedem książek, m.in. Why I Am Not a Muslim.